

PROTOKÓŁ Nr 11/15
z posiedzenia Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa
w sali obrad Urzędu Miasta
w dniu 1 września 2015 roku

Posiedzenie Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa otworzył Przewodniczący Komisji Wojciech Osiecki.

Lista obecności radnych w załączeniu. W posiedzeniu Komisji uczestniczyli również zaproszeni goście: Prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. – Pan Szymon Gasiuk, Naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych w Urzędzie Miasta Lubartów – Piotr Turowski, Inspektor Wydz. Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska – Radosław Stępiński, a także z-ca Burmistrza Miasta Lubartów – Radosław Szumiec oraz zaproszeni przez Przewodniczącego Komisji mieszkańcy miasta Lubartów, z problemami których Komisja zapoznawała się na odbywanym posiedzeniu.

Przewodniczący powitał zgromadzonych, stwierdził prawomocność obrad i odczytał porządek posiedzenia przesłany w materiałach:

1. Otwarcie posiedzenia
2. Przedstawienie porządku posiedzenia
3. Analiza propozycji zagospodarowania istniejących nieruchomości pod mieszkania socjalne.
4. Zapoznanie Komisji z realizacją budżetu za I półrocze 2015 roku. Wnioski i propozycje. Zapoznanie Komisji ze szczegółami dotyczącymi realizacji planu inwestycyjnego w 2015 roku oraz planem zleceń dokumentacji technicznych.
5. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
6. Wolne wnioski
7. Zamknięcie obrad.

Następnie w związku z pisami, jakie wpłynęły od mieszkańców do wiadomości Przewodniczącego Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa, do odczytanego porządku posiedzenia wprowadził dodatkowy punkt, tj. punkt 3 w brzmieniu: „3. Zapoznanie się z problemami mieszkańców”.

W głosowaniu:

za – 6 przeciw – 0 wstrzymujących się – 1

Komisja przyjęła zaproponowaną do zmianę do porządku posiedzenia.

Innych propozycji do proponowanego porządku posiedzenia nie było, zatem w głosowaniu Komisja przyjęła rozszerzony porządek posiedzenia, stosunkiem głosów:

za – 6 przeciw – 0 wstrzymujących się – 1

a następnie przystąpiła do jego realizacji.

Ad. 3

Zapoznanie Komisji z problemami mieszkańców.

W pierwszej kolejności Komisja zajmowała się pismem, dotyczącym problemu mieszkańców ul. Krańcowej, którzy wnioskowali o zmianę w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. (Pismo mieszkańców w załączeniu – zał. nr 1 do protokołu)

Przewodniczący Komisji poprosił, jedną z obecnych na posiedzeniu Komisji osób, aby jako przedstawiciel mieszkańców ul. Krańcowej przedstawił omawiany problem.

Głos zabrała mieszkanka ul. Krańcowej

- Tak, jak napisane jest w piśmie na swoich działkach chcemy wyznaczyć drogę, równoległą do ulicy Krańcowej, która jest planowana. Od części osób, chyba pięciu, Urząd Miasta już te działki wykupił. Dowiedzieliśmy się, że działka nr ew. 146, o szerokości 6,40 m jest własnością Urzędu Miasta i prosimy, tak jak w tym piśmie, aby przeznaczyć tą działkę na drogę dojazdową do naszych działek. Z mieszkańcami jest już uzgodnione, że wyrażają zgodę, weźmiemy geodetę, który wyznaczy na naszych działkach drogi i chodzi o to, żeby teraz tylko Urząd Miasta przychylił się do naszej propozycji i nam pozwolił tą działką dojeżdżać. W przyszłości, gdyby była ta ulica równoległa do ulicy Krańcowej, to jeżeli chciałby ktoś dojechać, to jest to droga prywatna i nie byłoby dojazdu, więc musiałby dojeżdżać albo od ulicy Kozłowieckiej, albo ewentualnie od Kolonii Annobór, ale z tej strony ma być prawdopodobnie ulica ślepa, bo tam stoi dom na tej drodze, więc jest taki problem. Dlatego ta droga by była bardzo dużym udogodnieniem.

Następnie Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję w powyższej sprawie, w której głos zabrali:

Radny J. ŚCISEŁ

Nie wiem, czy dobrze zrozumiałem, ale żeby dojechać do Państwa działek, trzeba wykorzystać nieruchomość miejską?

Mieszkanka ul. Krańcowej

- Tak. Od Pani Majewskiej jest droga, ale ona jest praktycznie prywatna, natomiast gdyby wykorzystać tą działkę, która jest własnością Urzędu Miasta, to wówczas byłaby automatycznie droga prostopadła do ul. Krańcowej i w przyszłości byłby wjazd na tą ulicę.

Radny J.M. TOMASIAK

- Państwo interweniowali u mnie, jako Przewodniczącego. Proszę powiedzieć, jakie do Państwa wpłynęły wiadomości? Co się działo z tą działką nr 146, że Państwo bardzo prosili, żeby Komisja pilnie zajęła się tą sprawą?

Mieszkanka ul. Krańcowej

- Jak się dowiedziałam z miesiąc temu w geodezji, ta działka 146 ma być przeznaczona na przetarg sąsiedzki.

Z-ca Burmistrza R. SZUMIEC

- Chciałem powiedzieć, że nie można tutaj mówić o bierności urzędników, bo osobiście była Pani u mnie z Panią Naczelnik Wydz. Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami i rozmawialiśmy o tym dokładnie. I mało tego, jeszcze Panią ukierunkowaliśmy, tzn. mówiliśmy Pani, w jakim kierunku pójść, żeby ten stan przy ul. Krańcowej unormować. Dzisiaj się okazuje, że jest potrzebne spotkanie na forum publicznym – nie wiem dlaczego –

czyżby Pani się czuła niezadowolona do końca, czy Pani zabrakło też informacji z naszej strony. Uważam, że otrzymała Pani informację wyczerpującą, uważam, że poświęciliśmy Pani bardzo dużo czasu, nawet przez telefon ostatnio rozmawialiśmy, więc nie rozumiem dzisiejszej Pani obecności tutaj. Jeżeli Pani czuła niedosyt to trzeba było do mnie jeszcze raz przyjść, a nie teraz spotykamy się z takim zarzutem, że ktoś przychodzi do Pana Przewodniczącego i coś tam żądacie, bo urzędnicy nie potrafią. Ja z tym się nie zgodzę, bo Pani wie doskonale, że ta sprawa była bardzo mocno dyskutowana i faktycznie w planie przestrzennym zagospodarowania jest ta ulica równoległa do Krańcowej i faktycznie dwie, czy trzy działki są wykupione i tak jak Państwu podpowiedzieliśmy takie rozwiązanie, najszybszym procesem tworzenia tej drogi będzie dokonanie podziału na własny koszt i wystąpić z wnioskiem o wykup do Urzędu Miasta. Wiadomo, że na dzień dzisiejszy takich środków na wykup praktycznie nie posiadamy, a nawet, jeżeli są, to są niewielkie, więc mówiliśmy, że w przyszłości będą wykupione, ale już przedkładając wniosek ta droga się staje miejską – że tak powiem.

Mieszkanka ul. Krańcowej

- Wszystko w porządku, ale mamy taki problem, że jak my bierzemy geodetę, żeby nam wyznaczył działki, to chcemy się dowiedzieć, kiedy będzie ta droga. Może na komisji się dowiemy kiedy, bo jak pytałam Pana, to Pan mówił, że w przyszłości będzie ta droga.

Z-ca Burmistrza R. SZUMIEC

- ... Nie możemy szatkować, co pięć, czy dziesięć metrów drogi. Nigdzie tak nie jest, że co trzydzieści metrów jest wjazd na nową ulicę. Jest odległość dwustu, czy trzystu metrów i wówczas tworzy się jakąś ulicę poprzeczną. Pani w tej chwili mówi o zaspokojeniu tylko tych działek z sąsiedztwa, prawda? (*Mieszkanka ul. Krańcowej: Nie, absolutnie.*) Natomiast za chwilę przyjdą kolejni mieszkańcy i powiedzą, to wykupcie przykładowo jeszcze 152, bo ja też nie mam dojazdu. Nie możemy w ten sposób działać.

Mieszkanka ul. Krańcowej

- Teraz Pana nie rozumiem, bo Pan mówi, że z tej i z tej strony się zajeżdża, czyli Pan potwierdza, że nie będzie tej drogi? Pan mi obiecał, że postaracie się, aby z tej działki 146 była działka dojazdowa do tych działek. To Pan uważa, że jeżeli np. my wyznaczymy sobie tą drogę równoległą do krańcowej, to mamy zajeżdżać od ulicy Kozłowieckiej, ewentualnie od Annoboru?

Z-ca Burmistrza R. SZUMIEC

- Ja sobie nic nie wyobrażam... Możemy się umówić w terenie i fizycznie to rozważyć, bo często takie rozwiązania przynoszą rezultaty.

Mieszkanka ul. Krańcowej

- Ale z Panem rozmawialiśmy i Pan doskonale wie, że to jest po środku ulicy Krańcowej.

Radny J. M. TOMASIAK

- uważam, że Pani nie ma żadnego problemu – Panie Burmistrzu, ponieważ jest sytuacja taka, że gdyby Pani została zadowolona w sposób prawidłowy, jak i mieszkańcy ulicy Krańcowej, to Pani ... (wypowiedź radnemu przerwał z-ca Burmistrza)

Z-ca Burmistrza R. Szumiec

- Niech Pani powie, że została źle załatwiona i potraktowana.... Niech Pani powie, czy wysłała Pani niezadowolona?

Mieszkanka ul. Krańcowej

- Wyszłam zadowolona, tylko Pan mi powiedział, że w przyszłości będziecie o tym rozmawiać. Więc skoro bierzemy już geodetę, chciałam się bliżej dowiedzieć dzisiaj, na tym posiedzeniu, kiedy będzie coś takiego załatwione? I po to przyszłam.

Z-ca Burmistrza R. SZUMIEC

- Prawdopodobnie dzisiaj wiele się Pani nie dowie. Pewnie jutro się w terenie umówimy i wówczas się Pani dużo dowie.

Radny J. M. TOMASIAK

- Czy ja mogę skończyć? (*Przewodniczący W.OSIECKI: Tak.*) Chciałem podkreślić, że pismo wpłynęło 15 lipca 2015 roku. Dzisiaj mamy 30 września 2015 roku i nikt z nas tego pisma jeszcze na oczy nie widział. Na dole pisma jest wskazane, że jest przeznaczone dla Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa Pana Wojciecha Osieckiego, jako również Przewodniczącego. Mieliśmy w lipcu wspólne posiedzenie Komisji i to pismo do nas nie wpłynęło. Skoro mieszkańcy dostają jakąś obietnicę i kierują się później do odpowiedniej Komisji z prośbą, aby ta Komisja zajęła stanowisko w związku z tą obietnicą, która została złożona, to my, jako komisja mamy do tego prawo. Na razie nic nie słyszałem o tym, żeby zmienić przepisy i żeby komisje nie miały prawa opiniować prośb mieszkańców. Więc skoro mieszkańcy zwrócili się z dokumentem, który jak przed chwilą słyszeliśmy Pan Burmistrz powiedział, żeby taki złożyli i to trafia na naszą Komisję, a my, jako Komisja wysłuchaliśmy tej Pani i chcemy zrobić tylko i wyłącznie jedną rzecz. Skoro Pan Burmistrz mówi, że nie ma problemu, skoro Pani wyszła zadowolona z tego spotkania, to my chcemy dzisiaj na tej Komisji (i stawiam formalny wniosek) pozytywnie zaopiniować tą prośbę mieszkańców i przedłożyć to odpowiednim organom w celu załatwienia tej sprawy, tak jak jest to w tym piśmie określone, skoro tak mieszkańcy zostali poinstruowani. Nic więcej!

Mieszkanka ul. Krańcowej

- I właśnie dlatego, skoro każdy wyłoży po te tysiąc złotych na geodetę ... to ja chcę wiedzieć, kiedy ta droga będzie! Za rok, za pół, za miesiąc. Czy będzie w przyszłości, żeby tak nie było, że ludzie wyłożą pieniądze, a jednak droga nie powstanie.

Radny P.SKUBISZEWSKI

- Mam do Pani pytanie i do Państwa zainteresowanych: Czy Państwo uzyskaliście informację, że dzisiaj, jeżeli tutaj przyjdziecie, uzyskacie pewną wiadomość, kiedy ta wasza sprawa zostanie załatwiona. Czy tutaj na Komisji takie deklaracje miały paść odnośnie terminu załatwienia Waszej sprawy? Bo rozumiem, że Pani była dobrze załatwiona przez Urząd, tylko Pani przyszła w celu, aby dowiedzieć się, kiedy sprawa będzie załatwiona. Czy Pani uzyskała taką informację, że tutaj na Komisji dzisiaj padnie taka informacja, taka deklaracja?

Mieszkanka ul. Krańcowej

- Dowiedziałam się, że na ten temat będzie dzisiaj dyskutowane i chciałam posłuchać tej dyskusji.

Przewodniczący Komisji W. OSIECKI

- Nic Pani nie obiecywałem, jeżeli chodzi tutaj o jakieś zastrzeżenia.

Mieszkanka ul. Krańcowej

- Ale, że będzie dyskutowane Pan mi tylko powiedział.

Przewodniczący Komisji W. OSIECKI

- Tak

Radny P. SKUBISZEWSKI

- Pani powiedziała – jeśli dobrze Panią zrozumiałem – że została Pani pozytywnie załatwiona i wszystko Pani rozumiała, natomiast Pani nie wie, kiedy to wszystko nastąpi.

Mieszkanka ul. Krańcowej

- Tak. I dzisiaj wiedziałam, że będzie poruszany ten temat, więc ja i pozostali mieszkańcy chcieliśmy posłuchać.

Radny P. SKUBISZEWSKI

- Czy dzisiaj wierzy Pani, że się dowie, kiedy ta sprawa zostanie załatwiona, w jakim konkretnie terminie?

Mieszkanka ul. Krańcowej

- Nie wiem, zobaczymy.

Radny J.M. TOMASIAK

- Ale my nie jesteśmy w stanie dzisiaj tego zrealizować. Jesteśmy w stanie dzisiaj tylko i wyłącznie przegłosować wniosek, żeby zgodnie z prośbą mieszkańców, ta sprawa nabrała biegu w Urzędzie Miasta.

Radny P. SKUBISZEWSKI

- Zgadzam się, ale uważam, że skoro pismo wpłynęło do Urzędu, to część z Państwa została wprowadzona w błąd przychodząc tutaj, bo żadnych konkretnych informacji nie uzyskają. Oczywiście, pismo zostało złożone, sprawa będzie załatwiona zupełnie tak samo, jakby Państwa tutaj nie było.

Radny J. M. TOMASIAK

- Nieprawda!

Przewodniczący Komisji W. OSIECKI

- Przepraszam..., pismo wpłynęło do Urzędu Miasta i do wiadomości Wojciecha Osieckiego, jako Przewodniczącego Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa. Pan Wojciech Osiecki jest radnym tego miasta i zamierza zajmować się problemami mieszkańców. Dlatego, że Pani była zbulwersowana rozmawiając ze mną przez telefon, że termin wpływu pisma był tak odległy, a ja jeszcze nie miałem informacji na temat jej problemu, dlatego uznałem sprawę za niezwłoczną, żeby się tym problemem zająć i dlatego tylko i wyłącznie Pani przez telefon powiedziałem, że poddam pod głosowanie pracy Komisji ten problem (jeżeli wszyscy

radni się zgodzą) i wtedy będziemy na ten temat dyskutowali. I jedyne, co obiecywałem to dyskusję, a nie załatwienie sprawy.

Mieszkanka ul. Krańcowej

- Tak, że właśnie będzie ten temat podjęty i że coś na ten temat możemy się dowiedzieć.

Przewodniczący Komisji W. OSIECKI

- A nie wiem, dlaczego ktoś wyciąga, że ja zaprosiłem, że wprowadziłem mieszkańców w błąd. Wydaje mi się, że w żaden błąd mieszkańców nie wprowadziłem.

Radny P. SKUBISZEWSKI

- Panie Przewodniczący, z tego względu, że Pani wyraźnie mówi, że przyszła dowiedzieć się, kiedy ta sprawa zostanie załatwiona.

Mieszkanka ul. Krańcowej

- Nie. Przyszłam, bo byłam ciekawa, czy ten temat będzie poruszony.

Radny P. SKUBISZEWSKI

- Jeśli tak, to rozumiem.

Radny G. SIWEK

- Proszę Państwa, te wszystkie dokumenty, które mamy przed sobą dostaliśmy przed chwilą. I teraz sytuacja jest taka, jak ja mam się zająć działką nr 146, jak ja nie wiem, gdzie ona leży. Ja nie wiem, jaki ona ma kształt. Nie wiem, jaka część tej działki ma być przeznaczona pod drogi, czy może cała działka, itd. I w momencie, kiedy będziemy głosować, czy udzielamy tutaj naszej pozytywnej, czy negatywnej opinii odnośnie tego pisma to, czym my mamy się kierować? Ja dzisiaj nic nie wiem na temat tych trzech pism, które przed chwilą dostałem. Mogę sobie tylko przeczytać i domniemywać, gdzie ewentualnie te działki mogą być. Dzisiaj, gdy podniosę rękę, to wydaje mi się, że zrobię wbrew sobie, lecz nie dlatego, że z Państwem się nie zgadzam, ale jeżeli podniosę rękę „za” to będzie to niezgodne z moim sumieniem. Następny problem. Proszę Państwa, mamy trzy pisma, a takich pism jest bardzo dużo, więc zastanawiam się, dlaczego akurat tylko te trzy mamy, a nie np. pismo mieszkańców z ul. Jaśminowej, które wpłynęło w połowie, albo nawet przed wakacjami.

Przewodniczący Komisji W. OSIECKI

Dlatego, że tylko te trzy pisma wpłynęły do Przewodniczącego Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa.

W dalszej części dyskusji głos zabrał kolejny mieszkaniec obecny na posiedzeniu Komisji:

- Chciałbym powiedzieć tylko jedną rzecz. Jeżeli Pan, jako członek Komisji twierdzi, że mając pisma, które wpłynęły powiedzmy dwa tygodnie wcześniej, trzy tygodnie wcześniej i Komisja się nie zapoznała, to jako mieszkaniec pytam: a jak Komisja pracuje? Kiedy Komisja przychodzi na posiedzenie, ma konkretne wnioski i Komisja się nie zapoznała z planami przestrzennego zagospodarowania? Wydaje mi się, że właśnie Pan uzyskał odpowiedź na postawione pytanie. A więc pracę Komisji należy ocenić krytycznie.

Radny J.M. TOMASIAK

Proszę Państwa, chciałem Państwa poinformować, że nasza Komisja zajmowała się całym planem zagospodarowania przestrzennego i każdy z członków, który przychodzi na posiedzenia komisji, to wie, że widzieliśmy całą mapę Lubartowa i zapoznaliśmy się ze wszystkimi zmianami w planie zagospodarowania przestrzennego. To po pierwsze. Po drugie, również otwieram oczy ze zdziwieniem w chwili, kiedy okazuje się, że wpływają pisma od Państwa, czy do Przewodniczącego Komisji, czy do mnie, jako do Przewodniczącego Rady Miasta i my z tymi pismami nie jesteśmy zapoznawani przez dwa miesiące. Proszę zwrócić uwagę na ten fakt. Nazywamy się Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa, więc z takimi dokumentami, skoro są one kierowane do nas, wydaje mi się, że Przewodniczący powinien być na drugi, najpóźniej na trzeci dzień informowany, że takie pismo wpłynęło. Takie pisma nie zostały skierowane, dopiero po interwencji Państwa, na moim dyżurze, zadzwoniłem do Przewodniczącego Osieckiego, poinformowałem, że są jakieś pisma złożone od mieszkańców, czy Pan Przewodniczący takowe pisma widział. Usłyszałem: nie, nie widziałem. Pan Przewodniczący zadzwonił do Biura Rady, zapytał się, czy są dla niego jakieś pisma przygotowane, żeby mógł się z nimi zapoznać i żeby zająć się tematyką związaną z Państwem, to poinformowano go w Biurze Rady, że żadnych pism nie ma. Po kilkugodzinnych poszukiwaniach i w chwili, kiedy Pan Przewodniczący powiedział w Biurze Rady, że chciałby Państwa zaprosić na spotkanie, to raptem pisma się odnajdują. Tak według mnie nie powinno to wszystko wyglądać i tak pracować. I przychyłam się tutaj do opinii radnego Siwka, że on jest zdziwiony, że dostaje pismo dzisiaj, bo gdyby nie Przewodniczący Wojciech Osiecki, to tych pism dzisiaj by również nie dostał. Natomiast ja nie widzę żadnego problemu, bo usłyszeliśmy dokładną informację od Pana Burmistrza, który powiedział, że wniosek Państwa, zyskał opinię pozytywną, że Miasto chce tak to zrealizować, to, po co my „kruszmy kopie”. Stawiam formalny wniosek, żeby przegłosować właśnie w sprawie tego pisma mieszkańców związanych z ulicą Krańcową, żeby przegłosować, aby sprawa została tak załatwiona i Komisja opiniuje pozytywnie załatwienie sprawy zgodnie z treścią tego pisma, na które to pismo zostało odpowiedziane przez urzędników miasta. Nic innego.

Radny G. SIWEK

- Chciałem tylko wyjaśnić, że Komisje tak pracują, jak są do tego przygotowane – ad vocem odpowiedzi. Przepraszam, ja naprawdę popieram ten wniosek i jestem za tym, abyście Państwo mieli i dojazdy do swoich posesji i żeby miasto się rozwijało, ale proszę też nas zrozumieć, że my na podstawie dokumentów, które dostajemy 15 minut przed posiedzeniem komisji nie możemy nic wnioskować, bo tak naprawdę nie wiemy gdzie to jest. Został postawiony zarzut, że tak komisja pracuje. No tak pracuje, jak jest do tego przygotowana. Ja mam pretensję, że nie dostałem pisma od Pana Przewodniczącego. Pan Przewodniczący, że nie dostał od pracowników.

Radny J. ŚCISEŁ

Bardzo często wpływają na komisję doraźnie i w wolnych wnioskach je rozpatrujemy. Nie zdarzyło się, żeby jakieś pismo, czy wniosek, z jakim Państwo się zgłaszają do Komisji był przyjęty negatywnie. Zwykle jesteśmy po to, aby rozwiązywać Państwa problemy i myślę, że tak też będzie tutaj z tymi pismami, że zrozumiemy istotę sprawy i poprzemy tutaj Państwa problem. Tutaj z ust Pani i Pana Burmistrza usłyszeliśmy, że problem jest do załatwienia, więc tylko możemy podnieść rękę za tym, żeby go załatwić.

Z-ca Burmistrza R. SZUMIEC

- Odnosnie pism (mówię do mieszkańców w tej chwili), każdy z Państwa ma prawo na biuro podawcze przynieść pismo o każdej porze w godzinach urzędowania Urzędu i żądać potwierdzenia, nadania numeru. Nie ma możliwości żeby pismo zginęło. Nie wyobrażam sobie tego... To wszystko jest do ustalenia.

Innych głosów w dyskusji w omawianej sprawie nie było, zatem Przewodniczący rozpoczął procedurę głosowania w sprawie wniosku zgłoszonego przez radnego J.M. TOMASIAKA, aby Komisja przychyliła się do prośby mieszkańców ul. Krańcowej i pozytywnie zaopiniowała ich wniosek dotyczący uwzględnienia działki nr ew. 146 w MPZP, jako drogi dojazdowej od ul. Krańcowej do nowo planowanej ulicy oraz aby przedłożyć omawianą sprawę odpowiednim organom, w celu jej skutecznego załatwienia.

Powyższy wniosek został w głosowaniu jednogłośnie przyjęty przez Komisję – 7 głosów „za”.

Następnie Przewodniczący Komisji podziękował mieszkańcom ul. Krańcowej i przeszedł do kolejnego pisma, jakie wpłynęło do jego wiadomości, jako Przewodniczącego Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa i dotyczyło problemu mieszkańców ul. Szafirowej, którzy ponownie wnioskowali do Burmistrza Miasta Lubartów o wprowadzenie zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, polegającej na zmianie przeznaczenia określonych działek. (Pismo mieszkańców w załączeniu – zał. nr 2 do protokołu)

Głos zabrał mieszkaniec miasta Lubartów, jako przedstawiciel mieszkańców ul. Szafirowej, który zreferował Komisji problem opisany w załączonym do protokołu piśmie:

- Mamy problem z drogą do naszych posiadłości. Mieszkamy, przy ul. Szafirowej, a właściwie odnodze ul. Szafirowej. Ulica Szafirowa jest przez Miasto wysypana jakimś kamieniem, utwardzona super, natomiast nasze posesje odbiegają 200m w głąb pól, – że tak powiem i niestety my tego dojazdu nie mamy. Droga, która jest utwardzona jest miejska..., ale 21 rodzin nie ma dojazdu w ogóle. I dlatego mamy prośbę, aby Miasto wykupiło grunty od właścicieli, bo my kupiliśmy działki z obietnicą, że oddadzą grunty na drogę, ale niestety tak się nie stało. Mamy więc teraz problem, bo chcą sprzedać nam tą drogę, która miała być przekazana na Miasto. Dlatego zwracamy się z prośbą, aby Miasto pomogło nam wykupować te grunty i zapewniło nam dojazd do naszych posesji.

W otwartej dyskusji odnośnie przedstawionego problemu, głos zabrali:

Radny J.M.TOMASIAK

- Chciałbym, żebyśmy zwrócili uwagę, że ten temat nie jest dla Państwa tematem świeżym, tylko to jest temat, z którym Państwo zwracali się już wcześniej. Natomiast z informacji, które otrzymałem podczas dyżuru, dowiedziałem się, że wówczas Państwo dostali informację, że nie można jeszcze dokonywać zmian w planie zagospodarowania przestrzennego, że jeszcze nie jest gotowa możliwość dokonywania tych zmian, że należy poczekać chwileczkę aż będzie gotowa dokumentacja związana z tzw. dziewiętnastką. I Państwo ponawiają swoją prośbę, żeby tym tematem się zająć w dniu dzisiejszym, bo proszę zwrócić uwagę, że odpowiedź otrzymali Państwo od Pana Burmistrza 1 sierpnia 2014 roku, czyli równo rok temu. I w związku z tym Państwo również zwracają się z prośbą, aby ten temat zaopiniować pozytywnie.

Z-ca Burmistrza R. SZUMIEC

- Jeśli chodzi o decyzję środowiskową, to ona już jest prawomocna, a firma, która zajmuje się opracowaniem tego planu przystąpiła już do prac, także wszystko jest w trakcie i w końcu ruszy.

Radny J.M.TOMASIAK

- Tak, wiem. I Państwo w związku z tym, że jest już decyzja gotowa, chcieliby również swoją prośbę przypomnieć i załatwić sprawę.

Radny J.ŚCISEŁ

- Nie wiem, czy dobrze zrozumiałem, ale żeby dojechać do pańskiej posesji trzeba przejechać przez własność prywatną?

Mieszkaniec ul. Szafirowej

- Tzn. mamy służebność całą szerokością drogi, a więc jest, jako taki dojazd, ale ja zapraszam zobaczyć, jaki to jest dojazd. Właściciele drogi nie poczuwają się do tego, żeby nam zapewnić jakieś warunki, chociaż dołki wyrównać, czy zrobić cokolwiek innego. Jest po prostu tragedia.

W toku trwającej dyskusji Z-ca Burmistrza poprosił obecnego na posiedzeniu Komisji Inspektora Wydziału Infrastruktury Miejskiej Radosława Stępińskiego, aby wypowiedział się na temat omawianego problemu mieszkańców.

Inspektor R. STĘPIŃSKI

- Chodzi o to, że ul. Szafirowa akurat od tej strony łączy się z ul. Piaskową i to jest mniej więcej na wysokości ul. Popiełuszki. I od ul. Szafirowej, na głębokości jednej posesji w kierunku ul. Łąkowej odchodzi droga, o której kolega tutaj mówi. I tam jest taka sytuacja, że pół drogi należy do jednego właściciela, a pół drogi do innego właściciela. Zostało wydzielone geodezyjnie, jako odrębna działka, ale tylko część osób ma udział w tym gruncie, natomiast pozostałe osoby mieszkające po południowej stronie drogi mają służebność przejazdu, bo ta droga jest innego właściciela. My dziś, jako Miasto nie możemy ponieść żadnych kosztów naprawy tej drogi i wydać nawet złotych na ten cel.

Mieszkaniec ul. Szafirowej

- Właśnie, dlatego prosimy o wykupienie tych gruntów.

Radny J.M. TOMASIAK

- Chciałem przypomnieć, że na naszym posiedzeniu Komisji byliśmy informowani, że akurat w tamtym rejonie, wręcz po granicy z Państwa działkami w planie zagospodarowania przestrzennego są planowane zmiany. Natomiast zwróćmy również uwagę na odpowiedź, jaka Państwo otrzymali, bo Państwo tak naprawdę otrzymali informację, że w chwili, kiedy rozpoczną się kolejne prace przy planie zagospodarowania przestrzennego, ten wniosek Państwa zostanie rozpatrzony w chwili właśnie prac nad tym planem zagospodarowania przestrzennego. I w związku z tym, że 1 sierpnia 2014 roku otrzymali Państwo taką odpowiedź i w związku z tym, że wpłynęło pismo dzisiaj, ja składam formalny wniosek, aby Komisja również pozytywnie zaopiniowała, bo władze również pozytywnie odpowiedziały na Państwa prośbę, aby pozytywnie zaopiniować tę prośbę, z którą Państwo się zwracają czyli,

aby przy najbliższych pracach, jeżeli chodzi o plan zagospodarowania przestrzennego uwzględnić wniosek mieszkańców podpisanych pod tym pismem.

Inspektor R.STĘPIŃSKI

- Chciałbym dodać jeszcze, że niekoniecznie każda droga, która jest w mieście, jest drogą publiczną. W mieście jest 12 km dróg, które nie są drogami publicznymi, również są własnością Miasta i w pełni tak samo funkcjonują jak pozostałe. Nie ma takiej konieczności, żeby jakkolwiek droga mogła powstać potrzeba jest, żeby plan zmieniać w części, czy w całości. Taka droga może również powstać i nie być drogą publiczną, a służyć, jak każda droga publiczna.

Mieszkaniec Miasta Lubartów

- Odpowiadając tutaj niejako na Pana pytanie, wobec tego, czy Miasto rozważa koncepcję rozwoju dróg publicznych i niepublicznych. Czy Miasto przedstawi sieci dróg publicznych i niepublicznych? Jeżeli w Lubartowie jest droga, na której się znajduje dwie posesje i droga prywatna, o której teraz mówimy i na której mieszka 21 rodzin, to powstaje pytanie: czy jeżeli właśnie nie ma takiej polityki, to może warto ją zmienić i rzeczywiście zadbać o to, żeby w Lubartowie była jakaś koncepcja rozwojowa lokalnych dróg publicznych.

Kolejny mieszkaniec ul. Szafirowej

- Chodzi o to, że na naszej ulicy już się nie da nic postawić. Ona jest praktycznie zabudowana w całości. A ta ulica, która jest wykupiona przez Urząd Miasta, to tam jedna posesja stoi. Urząd Miasta tam zainwestował pieniądze i wykupił, a my się borykamy z tą sytuacją ciężkiej jazdy.

Radny J.M. TOMASIAK

- Proszę Państwa, chciałbym żebyście Państwo zwrócili uwagę, że nasza Komisja za chwilę podejmie pozytywną opinię – mam nadzieję – w tej sprawie, więc liczymy na to, że po zaopiniowaniu państwa prośby przez Komisję w sposób pozytywny, również do tej obietnicy, która została wcześniej złożona i do pisma dzisiejszego przy planie zagospodarowania przestrzennego, ten wniosek Państwa zostanie uwzględniony. I nie wyobrażam sobie, żeby było inaczej.

Dalszych głosów w dyskusji odnośnie omawianego problemu nie było, zatem Komisja przystąpiła do wyrażenia opinii odnośnie wniosku zgłoszonego przez radnego J.M. Tomasiaka, aby również pozytywnie zaopiniować prośbę mieszkańców ul. Szafirowej w sprawie wprowadzenia zmiany w MPZP polegającej na zmianie przeznaczenia działek gruntu nr 17/8, 18/12, 15/16 i 15/19 położonych w obrębie 12-Jacek podkreślając, że władze już pozytywnie odpowiedziały na ten wniosek mieszkańców pismem z dnia 1 sierpnia 2014 roku, aby przy najbliższych pracach, jeżeli chodzi o PZP uwzględnić wniosek mieszkańców podpisanych pod tym pismem.

Wniosek ten został również jednogłośnie przyjęty przez Komisję – 7 głosów „za”.

Kolejny problemem, którym zajmowała się Komisja było pismo Pani Dominiki Szmorgun-Imgrond i Pana Michała Szczygiał w sprawie mieszkań komunalnych. (pismo w załączeniu – zał. nr 3 do protokołu)

Przewodniczący Komisji poprosił o zabranie głosu i przedstawienie swojego problemu Panią Dominikę, obecną na posiedzeniu Komisji.

Pani Dominika Szmorgun-Imgrond

- Moje zapytanie dotyczy tego, czy Miasto planuje i jakie są w ogóle plany w najbliższym czasie przyznawania mieszkań komunalnych. Obserwuje to, co się dzieje na stronie Urzędu, że jest planowany zakup nieruchomości pod mieszkania. Informacji od Pana Burmistrza nie uzyskałam, czy to będą mieszkania socjalne, czy komunalne. Mam dość duży problem, dlatego chciałam się dowiedzieć, czy jest taka możliwość w ogóle uzyskania takiej informacji, bo jedyne informacje, jakie uzyskałam od Pani Przewodniczącej z Komisji przyznawania mieszkań to taka informacja, że otrzymanie przeze mnie mieszkania jest uzależnione od śmierci jakiejś osoby, albo tego, czy jakaś rodzina zostanie wysiedlona. I tak na dobrą sprawę zostałam kilka razy odesłana bez żadnej odpowiedzi.

W otwartej dyskusji w przedmiotowej sprawie wypowiedzieli się:

Radny J. ŚCISEŁ

- Z tego, co się orientuję, a sprawa budownictwa mieszkań komunalnych jest dla mnie ważna, lista osób oczekujących jest duża. I na pewno nie uda się zaspokoić tych potrzeb w krótkim czasie, ale jako Rada Miasta przyjęliśmy plan budowy mieszkań socjalnych na najbliższe 5 lat i w tamtym roku wydatkowaliśmy grubo ponad 1 mln złotych na zakup kilkunastu mieszkań na osiedlu Kopernika i cały czas ten problem jest dla nas ważny. Zresztą jest on uwidocznił w porządku obrad w następnym punkcie, dlatego proszę żeby Pani została i posłuchała, jakie są perspektywy.

Pani Dominika Szmorgun-Imgrond

- Mówicie Państwo, że będzie poruszana sprawa budowy, czy zakupu mieszkań socjalnych, które są przyznawane w bardzo dużym nasileniu w porównaniu z mieszkaniami komunalnymi i wiem, że to zależy od kwoty, ale jeżeli dostałam na spotkaniu z Burmistrzem taką informację, że to nie ma znaczenia, czy mieszkanie będzie socjalne, czy komunalne. Jeżeli rodzina jest w potrzebie, a nie spełnia wymagań na mieszkania socjalne, tylko spełnia wymogi i mieści się w granicach dowodowych na mieszkanie komunalne, to przyznajemy mieszkanie komunalne, a cały czas są poruszane w mieście dyskusje na temat mieszkań socjalnych, więc jeżeli nie ma znaczenia, jakie mieszkania przyznajemy, czy socjalne, czy komunalne, to dlaczego jest rozgraniczenie, że przyznajemy 40 mieszkań socjalnych, a 3 komunalne, np. w roku 2014 było tak to ujęte.

Radny J.M. TOMASIAK

- Ja również chciałbym zwrócić na to uwagę. Za chwilę będziemy omawiali trzeci punkt i również mam gorącą prośbę, żeby Pani została. Natomiast ja mam pytanie do Pana Burmistrza, bo Pani powiedziała, że była u jakiejś Pani Przewodniczącej z komisji, która przyznaje takie mieszkania. Czy taka Komisja została powołana? Bo z tego, co pamiętam w takiej Komisji brali udział również radni, a tutaj słyszę, że jakaś Komisja funkcjonuje.

Z-ca Burmistrza R. SZUMIEC

Nie ma zasobów takich na dzień dzisiejszy, więc taka Komisja nie funkcjonuje i nie pracuje.

Pani Dominika Szmorgun-Imgrond

- Nie wiem, czy uzyskam od Państwa jakąkolwiek ocenę, czy opinię na temat mojego zapytania. Tylko tak, ja opisałam swój problem po krótko tyle, ile zdołałam wyjaśnić i powiem szczerze, że brakuje już mi sił, żeby utrzymywać moje mieszkanie, w którym mieszkam teraz na stacji i za moment mogę się znaleźć w potrzebie o mieszkanie socjalne. I jeżeli moja prośba została wówczas pozytywnie rozpatrzona, to ja wtedy byłabym tak sfrustrowana tym, że musiałam doprowadzić swoją sytuację rodzinną do takiego momentu, kiedy zabrakło mi sił na zarabianie pieniędzy i wynajem mieszkania na rynku wolnym, mieszkania komunalnego i to chciałabym, żebyście Państwo wzięli pod uwagę.

Przewodniczący Komisji W. OSIECKI

- Komisja nasza nie jest Komisją decyzyjną w sprawie przydzielania mieszkań, a Pani wniosek, który wpłynął do mnie, jako Przewodniczącego i trafia akurat w tematykę naszego punktu dzisiaj czwartego, więc jeżeli chce się Pani dowiedzieć więcej cokolwiek dowiedzieć na temat problemu, bardzo proszę zostać i posłuchać.

Radny J.M. TOMASIAK

- Chciałem zwrócić uwagę, na co nam Pani zwraca uwagę w tym piśmie, bo ten głos wybrzmiał i za chwilę w tej dyskusji dobrze by było żebyśmy się dowiedzieli, jakie są te plany miasta, bo mieszkania socjalne to jeden temat, a mieszkania komunalne to zupełnie odrębny temat, dlatego tak ważne jest, żeby ta Komisja została powołana i żeby ta Komisja cały czas weryfikowała zapotrzebowanie na te mieszkania. Z tego, co sobie przypominam nie było takiej sytuacji, żeby Komisje powoływać na trzy miesiące przed tym, jak te mieszkania będą przekazywane mieszkańcom. Ta Komisja pracowała w sposób ciągły, w każdym roku starali się rozpatrzyć te wnioski i spojrzeć, zwrócić uwagę, czy się ta liczba osób zwiększyła, czy się zmniejszyła i jak wygląda ta sytuacja. Dzisiaj od Pani słyszymy taką o to rzecz, że Pani nie oczekuje od nas mieszkania socjalnego, Pani oczekuje od Miasta odpowiedzi na pytanie, czy będzie w ogóle budownictwo komunalne. Pamiętajmy, że Ci mieszkańcy, którzy zajmują budownictwo komunalne, to są mieszkańcy ... (przepraszam, że to powiem), ale o wiele bardziej zdyscyplinowani, jeżeli chodzi o utrzymywanie tych mieszkań i jednocześnie o systematyczne opłacanie kosztów funkcjonowania takich nieruchomości. Dlatego tutaj również mam nadzieję, że w następnym punkcie, tą odpowiedź otrzymamy. I tutaj mój gorący jest taki apel już, żeby taka Komisja została jednak przez władze miasta powołana, bo widzimy, że problem ludzi jest dość duży. I dobrze, żebyśmy mieli całościowy, kompleksowy ogląd zarówno na zapotrzebowania na mieszkania socjalne – gdzie to jest systematycznie robione, ale również na mieszkania komunalne.

Innych głosów w dyskusji nie było, zatem Komisja przystąpiła do omawiania kolejnego punktu porządku posiedzenia Komisji, tj. punktu 4.

Ad. 4.

Analiza propozycji zagospodarowania istniejących nieruchomości pod mieszkania socjalne.

Głos zabrał Z-ca Burmistrza R. SZUMIEC

- Zgodnie z obietnicą, mam ogłoszenie w prasie lokalnej na temat nabycia takich nieruchomości i teraz do 31 sierpnia 2015 roku takie oferty zakupowe nieruchomości miały wpłynąć. Wpłynęły trzy oferty, bo na dzień dzisiejszy w zasobach nie posiadamy żadnych nieruchomości, które można by zasiedlić przez mieszkańców, którzy potrzebują mieszkań socjalnych, czy komunalnych. Także na dzień dzisiejszy mamy te trzy oferty, o których już wspomniałem i pierwsza z tych ofert, to oferta, która dotyczy nieruchomości na ul. Ogrodowej 15. Powierzchnia użytkowa tego budynku to 294m², budynek trzykondygnacyjny, podpiwniczony. Powierzchnia działki, na której ten budynek jest posadowiony to jest 637m². Właścicielem jest Pan Józef Jaworski i Pani Danuta Wieczorkiewicz. Druga nieruchomość, to wniosek złożony przez Panią Jadwigę Wąsik i jest to nieruchomość przy ul. 1 Maja 31. Jest to nieruchomość o łącznej powierzchni 227,52m². Działka na której jest nieruchomość jest dosyć spora, bo 1283m², jest to budynek wolnostojący, piętrowy, z możliwością rozbudowy, podpiwniczony. Na działce oprócz budynku mieszkalnego, znajduje się budynek gospodarczy z garażem. Trzecia oferta, to oferta, która wpłynęła od Pani Henryki Korzeniewskiej. Ta nieruchomość już była zgłaszana, dwa, czy trzy lata temu. Jest to budynek o pow. 200 m², działka o pow. 807m², wolnostojący, dwie kondygnacje, podpiwniczony z garażem. I ja mam taką propozycję, żeby kiedyś zorganizować posiedzenie wyjazdowe, aby dokonać oględzin tych nieruchomości i ewentualnie wówczas swoje stanowisko wyrażali.

Radny J.ŚCISEŁ

Od kilkunastu lat Miasto prowadzi taką politykę, że pozyskuje mieszkania dla potrzebujących, komunalne i socjalne, adaptując budynki swoje, bądź zakupione. Tych mieszkań pozyskaliśmy kilkadziesiąt, co najmniej przez ostatnie lata i myślę, że ten kierunek jest dobry, żeby wyszukać obiekty, które nadają się do takiej adaptacji na bazie tych obiektów, po dokonaniu odpowiednich prac pozyskać nowe mieszkania. Także kierunek działań dobry. Kilka razy, jako Komisja odwiedzaliśmy różne miejsca, obiekty, które można by zakupić i tutaj popieram zdanie Pana Burmistrza, że należałoby pojechać, obejrzeć te obiekty, wyrazić swoją opinię też, bo przecież to my, jako radni będziemy też podejmowali decyzje o zakupie tych obiektów. Także Panie Przewodniczący, wydaje mi się, że powinien Pan zorganizować szybko takie posiedzenie, bo problem jest ważny i pilny, żebyśmy mogli obejrzeć te obiekty.

Przewodniczący Komisji W.OSIECKI zobowiązał się, że na przyszłym posiedzeniu Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa zostanie umieszczony w tematyce posiedzenia punkt odnośnie posiedzenia wyjazdowego Komisji.

Pytał również, czy jest możliwość adaptacji jakichś istniejących nieruchomości, lub działek należących do Miasta pod budownictwo socjalne i czy w ogóle było kalkulowane kiedykolwiek na miejskiej działce postawienie budynku mieszkalnego cztero-, pięcio-, sześćo-, siedmiorodzinnego, a zakup tej nieruchomości oraz czy miasto kiedykolwiek analizowało i rozpatrywało ten problem pod względem budownictwa, czyli wyznaczenie działki i ogłoszenie przetargu na wybudowanie tego, bo jak mówił – może w ten sposób byłoby taniej.

Z-ca Burmistrza R.SZUMIEC

Na ul. Krańcowej mamy takie nieruchomości, na których ewentualnie można by było zlokalizować mieszkania socjalne, czy komunalne. Kiedyś nawet Pan architekt jakąś taką koncepcję rysował pod te działki, ale zobaczymy... Powiem tak, nieruchomości słabo się

sprzedają. Nie jest teraz czas na sprzedawanie i nie tylko, dlatego, że ceny są wysokie, ale nie ma w ogóle zainteresowania tymi działkami. Jedną z działek, np. przy ul. Wojska Polskiego, czy przy ul. Krańcowej, niestety nie można sprzedać.... Jeżeli przy ul. Krańcowej nie zostaną sprzedane te działki, zabudowa szeregową, jak najbardziej tam by się zmieściła. Mogę sporządzić jakąś koncepcję i ewentualnie ile możemy pozyskać tych mieszkań, ile ten metr kwadratowy by kosztował, bo na to trzeba patrzeć. Mamy również duże, ładne działki przy ul. Szkolnej, ale to bardziej pod budownictwo jednorodzinne. Natomiast, jeżeli o nieruchomości zabudowane, to takich nie posiadamy. Posiadamy nieruchomość przy ul. Kościuszki 5, która już kolejny raz jest ogłaszana i w końcu chyba wystąpiliśmy do konserwatora o zgodę na rozbiórkę, bo tam kiedyś były mieszkania komunalne, ale to się nie nadawało do tego, więc to zostało zlikwidowane. Więcej nie widzę nieruchomości w naszym mieście, które można by było zagospodarować. Natomiast, co do ofert, które wpłynęły nie chcę się wypowiadać. Pozostawiam je Państwu ocenie. Trzeba to na miejscu ocenić i wtedy ewentualnie dyskutować na ten temat.

Przewodniczący Komisji W.OSIECKI

- Ja nie zarzucam, że to są złe inwestycje, tylko podaję rozwiązania długoterminowe, nad którymi można by było usiąść i je przeanalizować. Dlatego chciałem zaproponować Komisji, żeby obejrzeć na spotkaniu wyjazdowym nie tylko te obiekty, ale również działki Urzędu Miasta, które można by było zakwalifikować pod takie budownictwo.

Radny J. ŚCISEŁ poparł propozycję Przewodniczącego Komisji, po czym dodał, że członkowie wchodzący w skład Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa poprzedniej Rady Miasta oglądali te działki, jednak zgodnie orzekli, że lokalizacja tych działek nie jest zbyt korzystna na tego typu mieszkania. Mówił również, że działki na ul. Krańcowej są oddalone od głównej ulicy o kilkaset metrów, droga jest wąska i teren nieuzbrojony, co wiąże się z ogromnymi kosztami, a ponadto dodał, że jak Burmistrz powiedział, działki nie sprzedają się i nie są atrakcyjne dla kupujących. Na koniec swoje wypowiedzi podkreślił, że można rozważyć jeszcze taki pomysł, aby sprzedając te działki, pomyśleć o zakupie innych terenów, atrakcyjnych na mieszkania socjalne.

Radny J. M. TOMASIAK

- Proszę Państwa, zwróćcie Państwo uwagę, że otrzymaliśmy materiały na Komisję naszą w chwili, kiedy punkt był rozpatrywany i żaden z radnych nie protestował, że te materiały dostaliśmy akurat tak późno. To po pierwsze, po drugie chciałem się dopytać już bezpośrednio o te nieruchomości, które zostały tutaj wskazane. Panie Burmistrzu..., czy 294m² to jest powierzchnia użytkowa tego lokalu? (Z-ca Burmistrza: Tak.) I drugie pytanie jeszcze: czy w przypadku oferty Pani Henryki Korzeniewskiej, to mamy rozumieć, że tam stoją dwa odrębne obiekty? (Z-ca Burmistrza: Tak, tam jest budynek i oficyna – tak to nazwijmy). To proszę Państwa zwróćcie uwagę, że z tych ofert, które zostały złożone najbardziej atrakcyjna jest oferta pierwsza, gdzie wychodzi 1870 zł./m². Jest to naprawdę atrakcyjna cena. I tutaj należałoby się zastanowić, bo patrząc na wolny rynek, gdzie średnia cena mieszkania zbywanego w takim średnim stanie to jest około 2 tys. 900 zł. To jest jedna rzecz. Druga rzecz, to chciałem się przychylić do tego, o czym powiedział Pan Wojciech Osiecki i również radny Ściseł, ponieważ jeżeli chodzi o ul. Krańcową i budownictwo szeregowe, to chciałem zwrócić uwagę, że wówczas koszty wybudowania takiego obiektu będą dosyć wysokie, ale jeżeli zwrócimy uwagę na to, na co powiedzieli koledzy i to, co wymienił również

Pan Burmistrz, czyli działki, które znajdują się za osiedlem Popiełuszki i za ul. Szkolną, bezpośrednio za wszystkimi budynkami wielorodzinnymi oraz ta działka, na której miał być budowany Dom Kultury, czyli zarówno te nieruchomości, na których miał być budowany Dom Kultury, jak i te, na których nie miał być budowany Dom Kultury, one są dopuszczone pod budownictwo wysokie, wielorodzinne. Mówię o tym, dlatego, bowiem kiedy dom jednorodzinny, szeregowy, czyli to, co rozmawiamy przy ul. Krańcowej, to koszty byłyby około 3 tys. zł./m², to musimy pamiętać, że gdyby się zdecydowało Miasto na budowę budynku większego, który mógłby zagospodarować i zadośćuczynić tym, którzy czekają zarówno na mieszkania socjalne, jak i komunalne, to wówczas ta cena metra kwadratowego wahałaby się w przedziale 2 tys. 200 zł. – 2 tys. 400 zł. i to są ceny sekocenbudowskie. Proponuje zajrzeć do wycen oficjalnych, aby nikt nie mówił, że to są jakieś wyssane z palca ceny. I pamiętajmy jeszcze o jednej rzeczy, że może warto by było zaproponować instytucjom, które budują budynki w mieście, żeby chociażby za przekazanie w formie darowizny takiej działki, rozliczeniem wartości gruntu, taki obiekt pobudowały, po cenie oczywiście oszacowanej przez biegłego rzeczoznawcę. Wówczas byłyby dwie korzyści, Miasto po pierwsze nie narażałoby się na konieczność zabezpieczenia w budżecie określonych kwot, a po drugie pamiętajmy, że gdyby taki budynek wielorodzinny powstał, gdyby wykazało, że takie koszty poniosło, a wartość nieruchomości jest również kosztem, to w przypadku wybudowania takiego budynku nowego od podstaw, Bank Gospodarstwa Krajowego udziela 50% gwarancji finansowej i zwraca 50% nakładów poniesionych na taki budynek i wówczas byłaby około 1 tys. 250 zł., a więc taniej niż najtańsza oferta złożona tutaj w przypadku tych domków jednorodzinnych, które podejrzewam będą wymagały dość dużych nakładów, aby je przystosować, jako mieszkania dla kilku osób na pewno. Dlatego chciałbym Państwu zwrócić uwagę na to, że warto by było odkupować nie tylko stare budynki, ale również wybudować nowy. Tym bardziej, że w Lubartowie są instytucje upoważnione do tego zgodnie z wymogami banku Gospodarstwa Krajowego, które mogłyby wejść w partnerstwo z miastem i takie obiekty pobudować na tych zasadach, które przed chwilą wskazałem.

Radna M.MAJEWSKA

- Chciałam poprzeć tą komisję wyjazdową, dlatego, że zakup takiego budynku, to jest duży koszt, a jeszcze trzeba będzie właśnie przystosować ten budynek do tego, żeby mogło tam zamieszkać wiele rodzin. I żeby mogły zaistnieć warunki do zamieszkania kilku rodzin, to też trzeba ponieść jakieś nakłady dodatkowe, a więc dobrze by było to zobaczyć.

Radny J.M. TOMASIAK

- Musimy pamiętać, że te obiekty, tak jak tutaj Pani radna powiedziała, one na pewno mają na każdej kondygnacji tylko jedną toaletę, więc trzeba będzie wykonać wiele prac i to będą duże nakłady.

Z-ca Burmistrza R.SZUMIEC

- Dlatego trzeba pojechać i zobaczyć, oszacować.

Przewodniczący Komisji W.OSIECKI

- Jesteśmy otwarci na takie propozycje.

Radny G.SIWEK

- Mam uwagę odnośnie oferty nr 2. Jest to oferta za 650 tys. zł., ale cały budynek ma 227m², zaś działka 1283m², a więc tak naprawdę to kupujemy chyba działkę, a nie budynek. I teraz moje pytanie jest takie, czy warto jest kupować nieruchomość na takiej działce, płacąc takie pieniądze? Chyba, że będzie planowana rozbudowa tego domu na tej działce.

Radny J.ŚCISEŁ

- Chciałbym odpowiedzieć na to pytanie, bo po to dostaliśmy materiały do analizy oczywiście. Możemy sobie dzielić i mnożyć te cyfry, natomiast pojedziemy i obejrzymy, może być nieruchomość atrakcyjna, ale może też nie mieć dachu, elewacji, może nie być ocieplenia, może okazać się, że działka będzie naprawdę możliwa do zagospodarowania, do dobudowania jakichś obiektów, także nie dyskutujemy dopóki tego nie zobaczymy.

Przepraszam, ja nie odbieram nikomu możliwości zadawania pytań i słuchania odpowiedzi natomiast chciałem odpowiedzieć to, co Pan Przewodniczący tutaj mówił, że każdy kierunek jest dobry, jeżeli pozyskamy mieszkania, to mi zależy, żeby to były mieszkania porządne, ale jak najtaniej. Wiadomo, jaki jest budżet, że mamy zadłużenia, zobowiązania i na pewno będziemy je spłacać przez wiele lat i lista potrzeb jest duża. I przypomnę tylko jeszcze Państwu, że te mieszkania, które pozyskaliśmy przez ostatnie lata, czy na Lubelskiej – jak pamiętam cena gotowych mieszkań była 2900 zł., na Kopernika ok. 3000 zł., i to były dobre ceny, bo za te pieniądze nie można było nabyć nowych mieszkań deweloperskich w blokach.

Następnie w toku dalszej dyskusji radny J.M. TOMASIAK złożył formalny wniosek, aby ten pomysł, który przedstawił został zarekomendowany władzom i żeby komisja zaopiniowała pozytywnie taki tryb również budownictwa, ale już budynków wielorodzinnych, bo to również będzie generowało o wiele niższe koszty inwestycji niż zakup nieruchomości, które trzeba będzie jeszcze remontować.

Radny J. ŚCISEŁ

- Pomysł wart rozważenia i polecenia, bo jeżeli możemy pozyskać środki zewnętrzne, to warto z tego skorzystać i w ten sposób zaoszczędzić pieniądze na inne cele. Dlatego ja ten pomysł popieram.

Dalszych głosów w dyskusji nie było, zatem Komisja przystąpiła do głosowania nad formalnym wnioskiem zgłoszonym przez radnego J.M. TOMASIAKA dotyczącym sposobu pozyskiwania mieszkań socjalnych, poprzez nawiązanie współpracy z pomiotami, które mogą wejść we współpracę z miastem w celu budowy budynków wielorodzinnych, bo jak mówił w Jego ocenie to będzie generowało o wiele niższe koszty inwestycji, niż zakup nieruchomości, które trzeba będzie jeszcze remontować, a ponadto pozwoli uzyskać 50% refundacji z budżetu państwa w przypadku, kiedy taki obiekt powstanie. Zaznaczył jednocześnie, że w takim obiekcie mogłoby powstać i mieszkania komunalne i socjalne.

Wniosek został jednogłośnie przyjęty przez Komisję – 7 głosów „za”.

Po głosowaniu posiedzenie Komisji opuściła radna G. Meksuła, natomiast Komisja przystąpiła do kolejnego punktu porządku posiedzenia, tj. pkt. 5.

Ad. 5

Zapoznanie Komisji z realizacją budżetu za I półrocze 2015 roku. Wnioski i propozycje. Zapoznanie Komisji ze szczegółami dotyczącymi realizacji planu inwestycyjnego w 2015 roku oraz planem zleceń dokumentacji technicznych.

W pierwszej kolejności głos zabarała Skarbnik Miasta L. Biskup, która zreferowała pierwszą część zagadnienia. W swojej wypowiedzi zapoznała Komisję z realizacją budżetu z I półrocze 2015 roku podkreślając, że na dzień 30 czerwca 2015 roku planowane dochody stanowiły kwotę 80 mln 386 tys. 684 zł., natomiast planowane wydatki to kwota 85 mln 953 tys. 624 zł. Mówiła również, że dochody zrealizowały się w wysokości 33 mln 714 tys. 110 zł., co stanowi 41,94% i jest to wykonanie bardzo podobne do roku poprzedniego.

Następnie omówiła zestawienie dochodów i wydatków w poszczególnych działach gospodarki zgodnie z przesłanymi materiałami.

Podczas omawiania punktu posiedzenie Komisji opuścił radny J. Ściś.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny J. M. TOMASIAK

Planowana była przebudowa parkingu między biurowcem Huty Szkła, a biblioteką. Mam pytanie, czy będzie zwiększona kwota na ten cel?

Skarbnik Miasta L. BISKUP

Tak. Dostałam polecenie, aby znaleźć środki na ten cel.

W dyskusji odnośnie parkingu głos zabrał także obecny na posiedzeniu Komisji prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Pan Szymon Gasiuk, który sugerował, aby przy wymianie sieci ciepłowniczej, trylinkę z rozbiórki parkingu oddać do przeróbki na gruz i utwardzić tylko ten rozebrany kawałek.

Jednocześnie poprosił, aby Straż Miejska odnalazła właścicieli i uprzątnęła pojazdy, które dłuższy czas stoją na owym parkingu i przeszkadzają w pracach.

W dalszej części posiedzenia Komisja zajmowała się dalszą częścią pkt. 5, a mianowicie została zapoznana ze szczegółami dotyczącymi realizacji planu inwestycyjnego w 2015 roku oraz planem zleceń dokumentacji technicznych.

Posiedzenie opuścili radni: M. Majewska i P. Skubiszewski. Pomimo braku quorum Komisja kontynuowała posiedzenie Komisji.

Głos zabrał naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych – Piotr Turowski, który krótko omówił szczegóły dotyczące realizacji planu inwestycyjnego w roku bieżącym, a następnie Inspektor Wydziału Infrastruktury Miejskiej – Radosław Stępiński, który przedstawił wykaz opracowanych projektów oraz projektów będących w opracowaniu.

(Wykaz w załączeniu – zał. nr 3).

W dyskusji głos zabrał radny J. M. Tomasiak, który proponował, aby programem rewitalizacji objąć tą część miasta Lubartów, gdzie zrobione jest najmniej, a więc przez ul. Lubelską, ul. Lipową i ten obszar miasta mieszczący się w tych granicach.

Przewodniczący Komisji W. Osiecki zgłosił natomiast wniosek, aby doprowadzić do ładu stare lampy na osiedlu Kopernika.

Wniosek nie został poddany pod głosowanie, ale obecny na posiedzeniu Komisji Pan Radosław Stępiński zobowiązał się, że przekaże wniosek osobie zajmującej się oświetleniem.

Po wyczerpaniu tematyki punktu 5 porządku posiedzenia, Przewodniczący przeszedł do punktu 6, tj. przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Z uwagi na brak quorum, protokół nie był poddawany pod głosowanie. Przyjęcie protokołu odłożono na następne posiedzenie Komisji i przystąpiono do kolejnego punktu tematyki obrad.

Ad. 7

Wolne wnioski.

Wolnych wniosków nie zgłoszono, zatem Przewodniczący Komisji podziękował zebranym i zamknął posiedzenie Komisji w dniu 1 września 2015 r.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Przewodniczący Komisji
Wojciech Osiecki

Urząd Miasta Lubartów
ul. Jana Pawła II 12

8341.15.DKP

Wpłynęło dn. 16-07-2015
Przyjęto przez:
Monika Legiec



06F0098YS

Lubartów, dnia 15.07.2015 r.

Mieszkańcy ulicy Krańcowej

i przyległych działek

PPP
0

PPP. 6724.15.4. 2015

Burmistrz Miasta Lubartów

Wniosek o zmianę w Miejskim Planowaniu Budownictwa Przestrzennego

Mieszkańcy ulicy Krańcowej zgłaszają wniosek o zmianę w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Wnosimy, aby działkę o Nr 146 uwzględnić w planie jako drogę dojazdową (w przyszłości jako ulicę) od ulicy Krańcowej do nowo planowanej ulicy (równoległej do ulicy Krańcowej). Obecna droga z działki Nr 146 umożliwiałaby dojazd do działek mieszkańcom, którzy chcą wydzielić nowo planowaną ulicę na swych działkach, a w przyszłości byłaby dużym udogodnieniem dla wszystkich, którzy chcieliby korzystać z nowej ulicy.

Prosimy o pozytywne rozpatrzenie naszej prośby.

Z poważaniem Mieszkańcy ulicy Krańcowej

Do wiadomości:

1. Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa
Pan Wojciech Osiecki
2. Przewodniczący Rady Miasta Lubartów
Pan Jacek Tomasiak

**Podpisy do wniosku o zmianę w Miejskim Planowaniu Budownictwa
Przestrzennego**

Lp.	Imię i nazwisko	Podpis
1.	GRZEGORCZYK JANUSZ	<i>Janusz</i>
2.	Osiach Mirosław	<i>Osiach M.</i>
3.	Osiach Helena	<i>Osiach H.</i>
4.	Helena Nowak	<i>Helena</i>
5.	Koc Antoni	<i>Koc Antoni</i>
6.	Koc Marcin	<i>Koc Marcin</i>
7.	Koc Dorota	<i>Koc Dorota</i>
8.	Koc Jolanta	<i>Koc Jolanta</i>
9.	Koc Sylwester	<i>Koc Sylwester</i>
10.	Koc Jolanta	<i>Koc Jolanta</i>
11.	Jabłońska Genowefa	<i>Jabłońska</i>
12.	Biadun Izabella	<i>Biadun Izabella</i>
13.	Jany Wawrzyna	<i>Jany Wawrzyna</i>
14.	Dorota Karpiniśka	<i>Karpiniśka</i>
15.	Renata Jędrzejko	<i>Renata</i>
16.	Wojciech Włodarczyk	<i>Włodarczyk</i>
17.	Flakna Jakubas	<i>Flakna Jakubas</i>
18.	Zofia Ławeczka	<i>Ławeczka</i>
19.	Wojciech Molesin	<i>W. Molesin</i>
20.	Kornacka Barbara	<i>Kornacka Barbara</i>

Urząd Miasta Lubartów
ul. Jana Pawła II 12

9443.15.DKP

Wpłynęło dn. 20-08-2015
Przyjęto przez:
Agnieszka Szymczuk



06F009GXR

Mieszkańcy
ul. Szafirowej
w Lubartowie

Adres do korespondencji

Józef Andrzej Kowalczyk
ul. Szafirowa 1 BA
21-100 Lubartów

Lubartów, dn. 19.08.2015 r.

PAN
JANUSZ BODZIACKI

BURMISTRZ
MIASTA LUBARTÓW

W związku z przygotowywanymi zmianami w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Lubartowa oraz w nawiązaniu do odpowiedzi Burmistrza Miasta z dn. 1.08.2014 r. na pismo mieszkańców ulicy Szafirowej z dn. 18.07.2014 r., mieszkańcy zwracają się z ponowną prośbą o wprowadzenie zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego polegającej na zmianie przeznaczenia działek gruntu nr 17/8, 18/12, 15/16 i 15/19 położonych w Lubartowie, w obrębie 12 - Jacek, z istniejącego przeznaczenia MN na KDD.

Prosimy o pozytywne rozpatrzenie naszej prośby.

Załączniki:

1. Wniosek mieszkańców ul. Szafirowej w Lubartowie z dn. 18.07.2014 r.
2. Odpowiedź Burmistrza Miasta Lubartowa z dn. 1.08.2014 r.

Do wiadomości:

1. Wojciech Osiecki - Przewodniczący Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa

Józef Andrzej Kowalczyk

Harald Tichore
Barbara Sidor-Dorocka

Grzegorz Włodarczyk

Grzegorz Dariusz

Bożena Hecim

Krzysztof Huczyński

Piotr Włodarczyk

Krzysztof Flak

Elżbieta Włodarczyk

Stanisław Keliński

Marek Łoksa

Barbara Włodarczyk-Kowalczyk

Janina Jolanta

Mieszkańcy
ulicy Szafirowej
w Lubartowie

Lubartów, dn. 19. 01. 2014 r.

1 Sylw
BURMISTRZ MIASTA
LUBARTÓW

WNIOSEK

w sprawie opracowania lub zmiany miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego

Wnosimy o zmianę przeznaczenia w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Lubartowa naszych działek ozn. nr ewid. 17/8 i 18/12 oraz części działek 15/16 i 15/19, położonych w Lubartowie przy ulicy Szafirowej w obrębie 12-Jacek, z funkcji MN na KDD.

Wniosek uzasadniamy potrzebą przejazdu między ulicą Szafirową a ulicą Wschodnią.

1. Kowalczyk Andrzej Lubartów Szafirowa 1B A
2. Nalecki Bogdan Szafirowa 3g
3. Havel Tadeusz Szafirowa 1c
4. Kubiak Wiesław-Kuciorowski Szafirowa 1D
5. Nowak Zdzisław-Gdula Szafirowa 3f
6. Krystof Florek Lubartów Szafirowa 3
7. Stanisław Wielinski Lubartów Szafirowa 3A
8. Łoksa Aneta Szafirowa 3e
9. Grzegorz Wolanin Szafirowa 1BD
10. Jędrzej Maria Szafirowa 1KE
11. Grzegorz Hanna Szafirowa 3c
12. Porowski Jacek Szafirowa 3c
13. Andrzej Kowalski 3b
14. Grzegorz Kobiak

15. Piotr Wilkowiak i Szwefirowa 1AC
16. Józefina Józefina
17. Lucjan Kąkolak
18. Zygmunt Kąkolak
19. Zdzisław Czerwinski
20. Janusz Biel
21. Józefina Biel
22. Józefina Biel
- 23.
- 24.
- 25.
- 26.
- 27.
- 28.
- 29.
- 30.

Adres do korespondencji

Andrzej Kowalewski
ul. Szwefirowa 1BA
21-100 Lubartów

Lubartów, dnia 1 sierpnia 2014 r.

BPP.6724.4.6.2014

Pan
Andrzej Kowalczyk
ul. Szafirowa 1BA
21-100 Lubartów

działający w imieniu mieszkańców
ul. Szafirowej (lista wg. załącznika)

W odpowiedzi na wniosek mieszkańców ulicy Szafirowej (lista wg. załącznika) z dnia 18 lipca 2014 r. w sprawie wprowadzenia zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Lubartowa polegającej na zmianie przeznaczenia działek gruntu nr 17/8, 18/12, 15/16 i 15/19, położonych w Lubartowie, w obrębie 12 - Jacek, z istniejącego przeznaczenia MN na KDD, mającego na celu wprowadzenie do planu miejscowego drogi dojazdowej – ul. Szafirowej i połączenie jej z ulicą Wschodnia, Urząd Miasta Lubartów informuje, iż zostanie on rozpatrzony po przystąpieniu do zmiany planu miejscowego dla obszaru, w granicach którego położone są przedmiotowe działki.

otrzymują:

a/a

Burmistrz
Janusz Bonczak

WYKAZ OPRACOWANYCH PROJEKTÓW

BUDOWA I PRZEBUDOWA DRÓG GMINNYCH MIASTA LUBARTÓW

1. Przebudowa ulicy Władysława Jagiełły
2. Przebudowa ulicy Kazimierza Wielkiego
3. Przebudowa ulicy Bolesława Chrobrego
4. Przebudowa ulicy H. Sawickiej (odcinek od ul. Parkowej do garaży)
5. Przebudowa ulicy Akacjowej
6. Przebudowa ulicy Jesionowej wraz z łącznikiem do ul. Dębowej
7. Przebudowa ulicy Dębowej
8. Przebudowa drogi wewnętrznej na osiedlu 3 Maja
9. Przebudowa ulicy Partyzanckiej (odcinek od ul. Gen. Orlicz - Dreszera do ul. Mickiewicza)
10. Przebudowa ulicy Jaśminowej
11. Przebudowa ulicy Obywatelskiej
12. Budowa parkingu przy SP Nr 4 (30 stanowisk)
13. Budowa parkingu przy SP Nr 3 (26 stanowisk)
14. Przebudowa parkingu przy ulicy Lubelskiej
15. Rozbudowa zatok parkingowych przy ulicy Popiełuszki (46 stanowisk)
16. Budowa parkingu przy Cmentarzu Komunalnym (193 stanowiska)
17. Przebudowa ulicy Lubelskiej (od ronda DK nr 19 do ul. Krańcowej)

W opracowaniu:

1. Budowa ulicy Sienkiewicza
2. Przebudowa ulicy Leśnej (chodnik i ścieżka rowerowa)
3. Przebudowa ulicy 3 Maja (nowa warstwa ścieralna)
4. Przebudowa ulicy Findera (odcinek ślepy od ul. Parkowej)
5. Przedłużenie wylotu separatora przy ulicy Pradnik